

JUŻ JUTRO!

17 balonów na starcie Pierwsza wleci „Warszawa” z kpt. Burzyńskim

Przygotowania do zawodów balonowych o puchar im. Gordon-Bennetta dobiegają końca.

Wczoraj o godz. 10 rano odbyła się na lotnisku w Warszawie odprawa zawodników balonowych.

Zawodnicy zadeklarowali posiadany sprzęt pomocniczy i okazali swe dokumenty — licencje sportowe F.A.I. Organizatorzy udzieliłi zawodnikom niezbędnych informacji (meteorologia, siła nośna gazu, sprawy przekraczania granic) i wy-

węcili im książki pokładowe, w których zaznaczona zostanie godzina startu z Warszawy i wpisane będą miejsce lądowania.

Pozatem organizatorzy i komisarze sportowi zajęli się sprawdzaniem wyporzenia obowiązkowego balonów i ich objętości, która nie może przekraczać 2200 m. sześciu.

Następnie odbyło się losowanie kolejności startu balonów, która została ustalona w sposób następujący:

- | | |
|--|-------------------------------------|
| piloci: Zb. Burzyński i J. Zakrzewski. | H. Kaulen i H. Pröbsting. |
| 1. „Warszawa” (Polska) | F. Jenisek, G. Peter i dr. P. Fabry |
| 2. „Stadt Essen” (Niemcy) | E. Demuyter i L. Coeckelbergh. |
| 3. „Bratislava” (Czechosłowacja) | F. Amoroso i A. Pirazzoli. |
| 4. „Belgica” (Belgia) | Ch. Kendall i H. Orville. |
| 5. „Dux” (Włochy) | W. Gerber i Dr. E. Tilgenkamp. |
| 6. „U. S. Navy” (U. S. A.) | Ch. Dollfus i Cormier. |
| 7. „Zürich” (Szwajcaria) | F. Hynek i W. Pomaski. |
| 8. „L'Aigle” (Francja) | W. Zimmer i E. Deku. |
| 9. „Kościusko” (Polska) | Pl. Quersin i M. van Schelle. |
| 10. „Wilhelm von Opel” (Niemcy) | G. Hineman i M. F. Vanik. |
| 11. „Bruxelles” (Belgia) | A. Van Baerle i J. Dietschi. |
| 12. „Buffalo Express” (U. S. A.) | G. Ravaine i R. Deguy. |
| 13. „Basel” (Szwajcaria) | A. Janusz i I. Wawrzczak. |
| 14. „Toruń” (Francja) | K. Goetze i Ch. Burhard. |
| 15. „Polonia” (Polska) | A. Boitard i Dr. Dupont. |
| 16. „Deutschland” (Niemcy) | |
| 17. „Lorraine” (Francja) | |

Starty rozpoczną się najprawdopodobniej (zależy to od pogody) w niedzielę o godz. 16 i odbywać się będą w sześciominutowych odstępach czasu.

Nie jest jeszcze zdecydowana sprawa udziału Hiszpanii, której baloniarze spóźnili się ze zgłoszeniem, ale nie otrzymawszy oficjalnego zawiadomienia o niedopusz-

czeniu — przyjechali do Warszawy.

Wszyscy zawodnicy, powodowani szlachetną bezinteresownością i koleżeństwem, proszą organizatorów gorąco o dopuszczenie lotników hiszpańskich do startu. W sprawie tej rozesłano telegraficzne zapytanie do Aeroklubów uczestniczących w zawodach.

Po latach chaosu i naruszania prawa-- współpraca zarządu miasta z ludnością Wielka mowa prezydenta miasta min. Starzyńskiego

Poniżej podajemy w obszernym streszczeniu wielką mowę, wygłoszoną wczoraj przez prezydenta miasta min. Starzyńskiego na konferencji w sali kolumnowej Ratusza warszawskiego.

Stan wytworzony przez b. władze miejskie nazwać można stanem stałego naruszania prawa i stanem chaosu, nieznanego chyba w żadnej innej w Polsce instytucji ani organizacji.

40 magistratów...

Warszawa posiadała około czterdziestu samodzielnych „magistratów”, pozostających z sobą bądź na stopie wojennej, bądź nie utrzymujących z sobą prawie żadnych stosunków. Ponieważ nikt nie koordynował działalności wydziałów i przedsiębiorstw, przeto nie dziwne, że w pracach miejskich żadnego ładu nie było i mieszkańcy mogli łatwo obserwować np. kilkakrotnie zrywanie bruków lub chodnika w tem samym miejscu, aby kolejno (było nie razem) budować różne urządzenia.

Do jakiego stopnia brak było centralnego czynnika zarządu wystarczy powiedzieć, że w Magistracie nie było nawet spisu lokali biurowych i trzeba było rozpisywać ankietę wśród blisko czterdziestu wydziałów i przedsiębiorstw, aby ustalić gdzie znajdują się biura magistrackie. Wskutek braku koordy-

nacji w Magistracie mógł jeden wydział złożyć np. na składzie (naturalnie własnym, nie ogólnym) kilka maszyn do pisania, gdy wydział sąsiedni mógł tego samego dnia nabyć kilka takichże maszyn do pisania.

Szkodnikom za zasługi

Przedsiębiorstwa nie miały zupełnie ustalonych etatów. Ilość pracowników rosła nie wedle potrzeby przedsiębiorstwa, lecz wedle „konieczności” przyjmowania osób potrzebnych. Rozpiętość w uposażeniach stwarzana drogą nielegalnych dodatków dla wybranych wytworzyła stan niezdrzewego chaosu i słusznego rozgoryczenia wśród pracowników, którym nadto nie wypłacano regularnie poborów. Po trafiono tylko szatańską kłunastą siećniami remunerationi dla wybranych, uzasadniając je niekiedy pracą wykonaną nie przez nich. Zdarzało się, że wypłacano np. 5.000 zł. remunerationi urzędnikowi zwolnionemu z posady jako szkodliwemu dla służby, a jednocześnie uzasadniano remunerationi „zasługami” i potrzebą wyprowadzenia się z mieszkania służbowego, co zresztą nie nastąpiło. Różnice w niektórych uposażeniach miejskich, a uposażeniach państwowych były tak wielkie, iż w niektórych instytucjach miejskich woźni mają upo-

sażenie równe radcy ministerialnemu.

Dojny statut emerytalny

Na mocy statutu emerytalnego wystarczy przyjąć pracownika na dzień jeden do służby w Magistracie, poczem można go zwolnić, przyznając emeryturę choćby za lat 30. Statut ten ma jedną bardzo charakterystyczną cechę. Zaliczając pracownikom miejskim wszelką służbę zaborczą, wojskową lub cywilną, choćby szpiegowską w ochronie lub odpowiedzialnym urzędzie niemieckim, wykluczył od zaliczenia do emerytury jedynie czas służby w Wojsku Polskim i Legionach Polskich!

Budowali jak chcieli

Hasło „frontem ku Wiśle” rzucane przez pana ministra Kościłkowskiego, a przyjęte gorąco przez społeczeństwo, napotkało w realizacji na trudności, ponieważ dawny Zarząd Miasta w 1930 r. pozwolił na zbudowanie budynku klubowego w samym środku głównej arterji nadbrzeżnej.

Jakaś polityka rozbudowy Warszawy istniała w Warszawie?

Wyspy zbytku w oceanie nędzy

Jak to już podawałem, szkolnictwo nie było skoncentrowane w jednym Wydziale Oświaty i Kultury, lecz częściowo podlegało np. Dyrekcji Tramwajów, przyczem koszt utrzymania dziecka w szkole czy przedszkolu w tramwajach wynosił znacznie więcej aniżeli w szkołach Wydziału Oświaty. Jeśli za te pieniądze dzieci były lepiej kształcone, karmione, czy wychowywane — to nie jest zadaniem miasta stwarzać przywileje, a dziećci wszystkich pracowników miasta muszą mieć szkoły usytuowane w sposób na jaki nas stać.

Musimy budować to — na co nas stać i tak — jak na to nas stać. Wszelkie przerysowania — zdaniem moim — wyrzucaniem pieniędzy w błoto, choćby abstrakcyjnie patrząc pieniądze te nie były zmarnowane. Z tego punktu widzenia jeśli koszt opieki lekarskiej i lecznictwa na 1 pracownika w tramwajach wynosi około 150 zł. rocznie, a w innych częściach Zarządu Miejskiego 93 zł. rocznie — to podobnie jak w dziedzinie szkolnictwa — jest to bezpotrzebne wyrzucanie pieniędzy, choćby ta opieka w tramwajach była lepsza.

Milijony złotych w błoto

Ten brak organizacji i koordynacji — mówił dalej min. Starzyński — brak porządku i zdrowego rozsądku kosztował miasto bardzo wiele. Gdy np. jakaś firma chce wykonać próbe asfaltu, to bezmyślnie zrywa się doskonały bruk — zamiast dokonać próby tam, gdzie bruk jest zły.

Jeśli zaś do tego niedofęstwa, niedbalstwa, lekkomyślności w szafowaniu publicznym pieniądzem do dać jeszcze dość liczne wypadki zahaczające o kodeks karny — zrozumiemy jak wiele pieniędzy, za które można było Warszawę upodobnić do stolicy wielkiego państwa, wyrzucono w błoto.

(Tu p. prezydent przytacza dwie umowy asfaltowe, na których miasto straci — w razie ich wykonania 10 do 15 mil. zł.)

Kwestja budowy szkół nie wyczerpuje się bynajmniej na sprawie z Rożnami! Podobnie fatal-

Inwestycje po za budżetem

Dzięki wynikom sanacji finansowej miasta, rozpoczętej przez p. ministra Kościłkowskiego miało być możliwe uzyskać w Banku Gospodarstwa Krajowego nie tylko znaczne obniżenie oprocentowania wszelkich kredytów miejskich, ale nowe poważne kredyty inwestycyjne, tak, aby korzystając z pogodnej jesieni przeprowadzić szereg prac poza ustalonym z wiosną programem inwestycyjnym.

Ponieważ miasto opłaca nieprzystojnie wysokie komorne za lokale szkolne, przyczem zupełnie na szkoły nieodpowiednie, więc w miarę wygasania umów oraz ze względu na przyszłość dzieci — koniecznością jest natychmiastowe przystąpienie do budowy szkół. Przystąpiliśmy więc do wybudowania 10 gmachów szkolnych na pomieszczenie 24 szkół powszechnych siedmioklasowych.

Prokuratora unikali...

Muszę zwrócić baczną uwagę na wszystkie wypadki kolizji z prawem lub przepisami obowiązującymi. Przy dawnym Zarządzie Mie-

latwo odpowiedzieć: żadna. Przecież budował gdzie kto chciał, no i jak kto chciał.

Asfalty dla wybranych

Ale i w inwestycjach żadnej koordynacji nie było i każde przedsiębiorstwo miejskie inwestowało bez ogólnego szarmonizowania planu.

A bruki? Mamy cały szereg odcińków drugorzędnych, lub drobnych bocznych uliczek wyasfaltowanych (dlaczego, wyjaśnić łatwo, gdy się zbada kto tam mieszka), a jednocześnie wszystkie wyjściowe arterje są niemożliwie do przejechania, najgorsze zaś są ulice łączące się z dobrmi już drogami państwowymi, albo którymi najczęściej musi przejeżdżać Pan Prezydent Rzeczypospolitej lub Pan Marszałek Piłsudski. Czczenie zasług było zresztą specjalną otaczane w Magistracie opieką: np. dyplom pergaminowy członkostwa honorowego m. Warszawy dla gen. Żeligowskiego, wykonany w 1925 r., na mocy uchwały Rady Miejskiej w 1921 r. — znaleźliśmy w 1934 r., niedoreczony — w aktach tejże Rady.

Sztekker oczyszczony ze strasznego oskarżenia Tajniki walk na czerwonym dywanie

Skościł sensacyjne zeznania składając pod przysięgą p. Miazio.

— Pracowałem dla wygody pana Sztেকkera. Potrzebny mi był na podkładkę.

— A coż to jest ta podkładka?

— To jest taki słabszy zapaśnik, którego wszyscy przewracają. Ja musiałem walczyć z amatorami, bo pan Sztekker boi się walczyć z amatorami, żeby go który nie położył i nie skompromitował. Te wszystkie mistrzostwa są kupione...

— W Zurychu Sztekker powiedział do mnie: „Tu w Szwajcarii są takie duże góry, że jak zechcesz pudła w przepaść, tak nazywał Brańskiego, to planka nawet po nim nie zostanie”. Odpowiedziałem mu na to, że mogę o tem co słyszę najwyżej powiedzieć policji. Następnie w hotelu Sztekker mówił mi jeszcze, że bym się postarał sprzątnąć p. Brańskiego, że będzie mnie trochę puszczać, to znaczy da mi wygrywać, będę dostawał lepszą gażę. Groził mi, że bym nikomu o tem nie mówił i wyjął z walizki rewolwer. Pogroził mi rewolwerem i mówił: „Widzisz?..”. Odpowiedziałem: „A jak nie trafisz, to co z tobą będzie?” Nie robiłem z tego użytku, bo nie znam się na kodeksach i nie wiedziałem czy sam nie byłbym uważany za współnika zamachu.

Jak było w Zurychu?

— Niech świadek opowie, jak to było na wili w Zurychu?

— Były 23 grudnia imieniny Leosia Grabowskiego, więc już popiliśmy trochę od 9-ej rano. Kiedy przyszliśmy na wieczerek, poszedłem do Brańskiego, bo nurotowało me mnie to co Sztekker mówił. Chciałem Brańskiemu powiedzieć, że Sztekker ma zamiar go zamordować. Zaraz mnie jednak,

jak tylko zacząłem wymawiać pierwsze słowa, odsunął. Wszedłem drugi raz, znów zostałem usunięty przez Lenca i na ulicy zostałem uderzony nie wiem przez kogo nożem z tyłu. Ocknąłem się w szpitalu.

— Zeznałem władzom szwajcarskim, że sam się zraniłem w górach. Nie chciałem kompromitować siebie i innych, bałem się, że wydaloby się, iż nie jestem żadnym Li twinem. Do szpitala przyszedł do mnie Lenc, błagał mnie na kolana, że bym go nie gubił. Przyznał się, że to on mnie uderzył nożem.

— Czy potem był pan ze Sztেকkerem w dobrych stosunkach?

— Tak. Niby w dobrych. Ale on mi jest winien pieniądze, a zresztą Sztেকkerowi chodziło o to, że bym nie złożył na niego skargi do policji.

— Adw. Kielski: — Czemu pan nie meldował policji o zajęciach w Szwajcarii?

— Żeby Polska nie ucierpiła.

Tajemnica turniejów

P. Miazio przyznaje, że istotnie jeździł do p. Sztękkera do jego majątku. Chciał się dowiedzieć, kiedy się rozpocznie następny turniej. Sztekker zachowywał się tak, jakby nigdy nie. Oprowadzał p. Miazio po folwarku, pokazywał truskawki. Sprawy były między nimi powikłane. Sztekker sam finansował turnieje, w których walczył i trzymał atletów krótko. Czasem przepędzał ich z garderoby. Grabowski ma również urazę do p. Sztękkera, gdyż ten winien mu 2 tysiące złotych.

Sędzia: Czemuż dopiero po dwu latach wniosł pan przeciwko Sztękkerowi skargę o groźby karalne?

— Bo policja wówczas aresztowała mnie i Grabowskiego w Ka-

towicach, gdyż Sztekker oskarżył nas o kradzież.

Gdy zeznania p. Miazio schodzi na temat wódki, sędzia Gadomski zapytuje, czy alkohol atlecie nie szkodzi?

Miazio odpowiada rezolutnie: — Zależy jak kłóremu.

Sędzia w dalszym ciągu jednak domaga się konkretnej odpowiedzi skąd się zrodziła skarga?

— Skąd pan wnosi, że wszystkie pogroźki, które do pana dochodziły, były dziełem Sztękkera?

— Bo nie mam więcej ani jednego przeciwnika. Wiem także, że Sztekker bał się Brańskiego, bo Brański znał wszystko.

Zeznanie olbrzyma

Na salę wchodzi olbrzym Grabowski. Głowa sięga lampy, a gdy sędzia każe mu podnieść rękę w górę przy złożeniu przysięgi, dostaje palcami niemal do sufitu.

— Wszystko co w Zurychu robiłem, to na rozkaz Sztękkera, — opowiada. — On Miazio grozi, każdy dzień grozi. Żąda żeby go słuchać. Uciekałem od niego. Miazio mi się żalił, że mu grozi.

— A czy mówił o pogroźkach rewolwerem?

— O, jak — odpowiada Grabowski z niemiecką. — Sztekker zawsze przychodził do garderoby z rewolwerem. We Lwowie straszył ostro na mnie wiechłą. On ma zwyczaj, że boksuje. Wszyscy go się bali. On był jednocześnie i dyrektor i zapaśnik i wszystko razem. Temu kazał być Niemcem, tamtemu Litwinem, bo Polak nie śmiał być lepszy od niego. Wiemy że ma takich ludzi przy sobie, którzy są na wszystko gotowi.

Garkowienko

Następnie zeznaje Garkowienko, atleta olbrzymich rozmiarów.

— Przyszedłem — opowiada — na wille w Zurychu. Patrzył Miazio tańczy. Zdziwiłem się, bo nigdy nie tańczył. Mówił, że tańczy wtedy, jak jest pijany. Tańczył... *

General żandarmerji przed sądem wojennym za defraudację

BUKARESZA, 21.9. Minister wojny zawiesił w czynnościach generała Constantina Dimitrescu, generalnego inspektora żandarmerji, który jest zamieszany

Zginęli w katastrofie delegat Francji do Ligi Narodów

GRENOBLE, 21.9. Wczoraj wieczorem w pobliżu Grenoble samochód, wiozący członka delegacji francuskiej przy Lidze Narodów Franceschi'ego oraz jego małżonkę i syna, zderzył się z drugim samochodem.

Po zderzeniu samochód wywrócił się, a jednocześnie nastąpił wybuch rezerwoaru z benzyną.

Franceschi poniósł śmierć na miejscu, zaś jego żona i syn odnieśli ciężkie rany.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA
Dewizy
Belgia 124.22; Gdańsk 172.80; Londyn 26.08; Nowy Jork 5.22 i jedna ósmą; Nowy Jork (kabel) 5.22 i pięć ósmych; Paryż 34.87; Praga 21.99; Szwajcaria 172.59; Włochy 45.39; Berlin 211.25.

Papiery procentowe
3 proc. pozb. budowlana 45.00; 7 pr. pozb. stabilizacyjna 72.38 — 72.75 (odcinki po 500 dol.) 72.63 — 72.88; 4 pr. pozb. inwestycyjna serjowa 121.00 — 120.50; 4 proc. państw. pozb. premjowa dolarowa 52.55 — 52.60; 5 proc. konw. kolejowa konwersyjna 60.00; 8 proc. L.Z. Banku gosp. krajow. 94.00 (w proc.); 7 proc. L.Z. Banku gosp. kraj. i 7 proc. oblig. Banku gosp. krajow. 83.25; 8 proc. L.Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L.Z. Banku rolnego 93.25; 8 proc. L.Z. budowlane Banku gosp. kraj. 1 em. 93.00; 7 proc. L.Z. ziemskie dol. 49.50 — 49.75 (w proc.); 8 proc. L.Z. ziemskie 48.00 — 48.75 (w proc.); 4 i pół proc. L.Z. ziemskie 53.75 — 54.00 (drobne odcinki) 53.25 — 53.50; 5 pr.

L.Z. Warszawy 70.50; 4 i pół proc. L.Z. Warszawy 68.00; 5 proc. L.Z. Warszawy (1933) 61.75 — 62.25; 5 proc. L.Z. Lublina (1933) 45.50; 10 proc. L.Z. Lublina 45.50; 5 proc. L.Z. Łodzi (1933) 54.50 — 54.00.

Akcje
Bank Polski 93.00 — 94.50; Warsz. Tow. fabr. cukru 24.50 — 26.00; Lipow. 10.15; Ostrowiec 20.50; Starachowice 12.15.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej notowano za 100 kg.: żyto I-szy standard 17 — 17.50; żyto II-gi standard 16.50 — 17; pszenica jednolita stara i nowa 20 — 21; pszenica zbierana stara i nowa 19 — 20; mąka pszenica gat. I-B 34 — 36; gat. I-C 32 — 34; gat. I-D 30 — 32; gat. I-E 28 — 30; gat. II-B 26 — 28; gat. II-D 25 — 26; gat. II-F 24 — 25; gat. II-G 23 — 24; gat. III-A 16 — 18; mąka żytnia gat. pierwszy do 55 proc. 25 — 26; mąka żytnia gat. pierwszy do 65 proc. 24 — 25; mąka żytnia II-g. gat. 19 — 20; mąka żytnia razowa 19 — 20; mąka żytnia posłednia 15.50 — 16.50.

Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia loterii

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 1.000.000 na nr: 132138
Zł. 15.000 na n-ry: 44784 140897
Zł. 10.000 na n-ry: 14916 115386
30601 132630 134515
Zł. 5.000 na n-ry: 5447 126988 161616
Zł. 2.000 na n-ry: 42514 49604 102872

S T A W K I

I i II ciągnięcie

14 83 212 339 442 530 98 775 828
46 79 1147 228 419 72 78 547 50 631
729 871 921 78 94 2083 91 126 79 341
46 47 61 512 21 68 719 29 864 3176 222
205 434 56 74 605 992 4054 82 139 80
381 351 53 56 95 468 551 96 708 978
5036 44 369 75 460 536 610 36 744 76
93 907 6236 86 319 421 25 37 557 92
703 79 981 86 7133 216 71 379 755 77
857 941 8027 499 605 58 735 78 819
915 38 68 9006 329 30 486 603 13 724
822

10174 258 443 92 556 662 11086 130
232 65 347 653 856 941 81 12094 190
204 402 41 54 618 755 88 840 54 977
13156 257 307 44 469 526 608 864 75
900 81 14138 243 573 696 768 884 15168
455 538 689 870 961 16054 277 328 454
75 586 642 71 700 45 872 17113 45 279
356 64 435 549 656 80 99 842 77 982
18018 118 449 611 72 80 97 931 19060
224 508 671 737 95 81 45 951

20014 50 93 117 52 210 21 86 469
556 808 65 913 59 21020 46 99 137 264
187 996 22200 9 19 484 610 35 58 97
609 17 99 23460 757 865 66 79 24020
53 403 36 64 69 504 629 33 893 961
25002 124 232 735 849 78 92 900 26044
101 262 315 24 92 540 63 72 613 760
84 89 962 27138 81 254 56 447 97 574
610 25 49 742 918 28008 115 47 81 266
116 19 25 754 865 29250 352 54 75 434
565 75 607 57 715 51 845

30004 24 51 79 161 206 332 413 26
591 741 31027 87 265 94 334 95 435
511 662 810 12 29 33 76 32179 216
687 996 22200 9 19 484 610 35 58 97
609 17 99 23460 757 865 66 79 24020
53 403 36 64 69 504 629 33 893 961
25002 124 232 735 849 78 92 900 26044
101 262 315 24 92 540 63 72 613 760
84 89 962 27138 81 254 56 447 97 574
610 25 49 742 918 28008 115 47 81 266
116 19 25 754 865 29250 352 54 75 434
565 75 607 57 715 51 845

30004 24 51 79 161 206 332 413 26
591 741 31027 87 265 94 334 95 435
511 662 810 12 29 33 76 32179 216
687 996 22200 9 19 484 610 35 58 97
609 17 99 23460 757 865 66 79 24020
53 403 36 64 69 504 629 33 893 961
25002 124 232 735 849 78 92 900 26044
101 262 315 24 92 540 63 72 613 760
84 89 962 27138 81 254 56 447 97 574
610 25 49 742 918 28008 115 47 81 266
116 19 25 754 865 29250 352 54 75 434
565 75 607 57 715 51 845

30004 24 51 79 161 206 332 413 26
591 741 31027 87 265 94 334 95 435
511 662 810 12 29 33 76 32179 216
687 996 22200 9 19 484 610 35 58 97
609 17 99 23460 757 865 66 79 24020
53 403 36 64 69 504 629 33 893 961
25002 124 232 735 849 78 92 900 26044
101 262 315 24 92 540 63 72 613 760
84 89 962 27138 81 254 56 447 97 574
610 25 49 742 918 28008 115 47 81 266
116 19 25 754 865 29250 352 54 75 434
565 75 607 57 715 51 845

30004 24 51 79 161 206 332 413 26
591 741 31027 87 265 94 334 95 435
511 662 810 12 29 33 76 32179 216
687 996 22200 9 19 484 610 35 58 97
609 17 99 23460 757 865 66 79 24020
53 403 36 64 69 504 629 33 893 961
25002 124 232 735 849 78 92 900 26044
101 262 315 24 92 540 63 72 613 760
84 89 962 27138 81 254 56 447 97 574
610 25 49 742 918 28008 115 47 81 266
116 19 25 754 865 29250 352 54 75 434
565 75 607 57 715 51 845

30004 24 51 79 161 206 332 413 26
591 741 31027 87 265 94 334 95 435
511 662 810 12 29 33 76 32179 216
687 996 22200 9 19 484 610 35 58 97
609 17 99 23460 757 865 66 79 24020
53 403 36 64 69 504 629 33 893 961
25002 124 232 735 849 78 92 900 26044
101 262 315 24 92 540 63 72 613 760
84 89 962 27138 81 254 56 447 97 574
610 25 49 742 918 28008 115 47 81 266
116 19 25 754 865 29250 352 54 75 434
565 75 607 57 715 51 845

30004 24 51 79 161 206 332 413 26
591 741 31027 87 265 94 334 95 435
511 662 810 12 29 33 76 32179 216
687 996 22200 9 19 484 610 35 58 97
609 17 99 23460 757 865 66 79 24020
53 403 36 64 69 504 629 33 893 961
25002 124 232 735 849 78 92 900 26044
101 262 315 24 92 540 63 72 613 760
84 89 962 27138 81 254 56 447 97 574
610 25 49 742 918 28008 115 47 81 266
116 19 25 754 865 29250 352 54 75 434
565 75 607 57 715 51 845

30004 24 51 79 161 206 332 413 26
591 741 31027 87 265 94 334 95 435
511 662 810 12 29 33 76 32179 216
687 996 22200 9 19 484 610 35 58 97
609 17 99 23460 757 865 66 79 24020
53 403 36 64 69 504 629 33 893 961
25002 124 232 735 849 78 92 900 26044
101 262 315 24 92 540 63 72 613 760
84 89 962 27138 81 254 56 447 97 574
610 25 49 742 918 28008 115 47 81 266
116 19 25 754 865 29250 352 54 75 434
565 75 607 57 715 51 845

145838 151103 153077
Zł. 1.000 na n-ry: 1940 4106 7393
11047 22031 37658 52608 70990 76690
78789 80509 83337 98743 100633 107682
114757 117755 118297 123072 130242
148494 153978 161056

268 437 511 56 631 35 727 87317 40 81
450 54 660 706 80 875 97 927 88058 107
98 276 401 639 785 883 89053 97 194 410
545 845 83.
90090 121 316 54 458 68 634 37 42 72
773 817 29 91005 76 175 78 272 412 552
78 613 749 800 964 91 92343 527 47 71
670 75 724 826 900 14 87 96 93055 176
343 435 906 10 18 94040 45 151 232 454
578 91 609 35 75 860 95004 144 270 392
419 31 564 96049 88 156 225 38 366 716
809 17 35 940 92 97041 94 247 50 65 392
95 434 67 86 95 593 601 828 66 932 98028
91 232 113 50 418 663 823 34 40 98 931
99039 135 245 80 301 659 742 83 867 84.
100097 113 54 213 73 327 425 645 831
34 37 970 101006 11 63 67 113 34 73
243 447 554 678 726 938 89 102085 246
385 519 44 683 713 20 876 965 103075
82 176 237 104116 28 93 425 46 626 67
96 711 810 922 28 54 105159 89 306 523
83 97 617 776 106084 243 313 419 77 97
522 670 98 711 809 54 83 902 16 90
107010 150 327 59 557 693 778 108001
62 154 372 460 546 942 50 109003 161
253 55 596 652 67 701 77 826 49 900 47
69 80.

110051 298 458 572 92 657 773 834 97
111102 17 438 95 548 112010 314 501 32
79 639 57 95 899 113077 100 323 26 494
658 722 24 865 90 983 114039 52 103 56
499 571 80 648 86 711 911 72 115077 134
43 206 26 41 345 61 99 542 46 603 15
718 35 41 116029 89 93 294 418 51 597
632 79 717 117025 80 452 719 57 118019
62 189 244 378 502 40 52 54 74 606 32
76 747 870 965 119029 77 267 90 92 302
14 57 64 557 61 698 717 854 56.

120020 96 168 82 99 238 385 434 66
620 46 766 72 121003 17 158 96 242 59
75 758 725 43 49 68 79 954 70 122134
50 54 82 258 667 828 43 938 123060 71
78 229 55 369 402 656 124243 304 508
618 36 76 739 60 125122 271 326 58 79
490 500 621 717 933 37 91 126041 194
243 52 403 71 534 656 827 46 943 127053
241 97 487 938 78 128058 152 325 44 565
72 777 870 913 129077 100 4 23 334 35
49 445 533 604 743 50 54 812.

130206 8 75 329 37 82 86 99 477 590
659 709 891 131032 496 567 611 43 77
718 34 75 817 67 132084 101 18 443 524
41 95 756 835 944 133010 90 389 599
710 817 942 134098 147 325 40 427 52
556 516 68 676 700 91 135023 221 69 336
39 94 434 457 510 42 712 27 975 136055
93 203 575 984 137200 347 717 37 830
946 138066 180 389 442 609 55 139164
525 609 706 33 848 997.

140031 35 122 204 87 470 538 628 704
6 819 141186 90 92 241 400 43 57 590
76 723 24 813 25 35 94 912 142289 302
24 88 463 561 682 745 816 143002 27 91
129 46 50 252 372 477 97 609 29 993
144005 230 338 54 415 91 548 870 95 908
65 82 143016 52 59 98 127 47 80 453 61
533 37 630 52 730 53 827 42 146246 369
474 614 748 846 86 937 72 147034 75
91 335 70 403 585 700 5 966 148023 122
60 228 43 318 456 504 719 60 959 149020
243 87 394 505 716 60 87 803 49 966 81.
150133 245 393 99 479 510 789 860 63
78 933 151030 87 104 215 33 378 440
746 57 59 847 936 69 152119 407 735
839 68 920 153091 123 393 432 58 80
89 563 71 83 610 31 94 851 154061 128
60 348 407 523 630 962 89 155061 62 122
266 490 602 818 38 61 970 156098 303
63 656 65 81 732 38 53 950 84 157019
77 88 314 49 422 45 566 733 42 158029
135 342 99 586 623 90 95 721 71 75 80
847 916 159101 201 28 645 87 88 741 887
993.

160085 118 73 256 334 54 417 22 536
656 744 55 816 81 161067 109 210 327
451 680 709 74 886 162061 72 190 269
94 395 401 614 885 909 46 163014 25 103
57 362 89 505 39 59 84 681 702 13 23
864 906 164078 223 315 40 80 426 544
873 165009 42 66 104 92 645 58 826
166040 104 75 92 304 21 34 504 619 745
864 948 167165 248 81 974 148036 39
126 364 92 438 502 24 717 848 169299
420 40 667 851 933 86.

III ciągnięcie

93 272 643 772 84 800 1278 540 89
627 53 2370 472 572 3494 97 648 4060
72 147 398 627 5017 264 392 623 6467
533 88 95 7248 308 87 405 869 8229
46 431 578 940
10153 276 419 45 844 59 11364 702
85 12049 62 299 674 826 13472 893
14046 129 648 15294 844 16278 322 894
17525 277 79 504 60 38027 345 561 627
39393 440 797 819

20012 626 737 886 21019 129 758 810
21 23552 569 758 23623 24656 798 25420
48 606 70 26234 491 708 929 64 27065
166 484 605 769 28105 394 578 29015
46 254 408 701 80 94
30119 46 67 436 690 906 59 31000 9
505 691 890 32025 139 313 33 400 12
61 557 823 33009 673 34349 805 943
35025 332 503 641 36041 204 457 663
37095 277 79 504 60 38027 345 561 627
39393 440 797 819

40128 328 69 411 524 683 818 41229
42380 400 25 835 43101 239 44093 217
61 514 943 45200 81 395 694 46531 635
752 47289 314 28 689 872 48483 903
49380 434 575 890
50034 219 70 310 431 684 793 854
51159 322 473 725 882 901 52056 432
845 53001 155 288 445 731 845 54076
54381 81 571 73 635 901 55189 91 584 885
46552 827 57113 49 801 58207 48 59326
60480 93 641 67 737 999 61259 87
525 692 62326 734 63061 114 390 405
30 99 536 85 64053 284 337 55 66 536
845 964 65213 326 635 83 66012 73 209
341 597 807 67026 56 87 117 276 97 491
851 68040 152 271 516 618 953 71 69934
70353 449 622 912 7210 224 442 906
73601 914 74252 305 464 725 75639 768
72 804

76227 788 77131 257 688 98 786 930
78055 145 89 647 829 70 79293.
80247 518 615 85 859 81090 406 616
857 931 82124 70 333 45 414 511 843 992
84114 491 789 831 79 85123 244 432
86336 708 936 59 94 87120 34 603 766
891 88390 774 89831 968.
90079 118 91195 636 71 92082 366 422
36 706 9 93085 273 627 94037 142 425
517 20 623 892 95422 669 929 96014
152 291 644 491 557 825 97161 330 407
93 510 49 739 98169 254 647 99027 28
66 490 628 33 779 967.

100273 524 754 55 872 10195 270 321
102300 566 103110 441 58 111 797 862
104000 146 315 31 736 856 105361 657
954 106025 599 635 825 107146 251
108009 268 72 426 976 109013 22 310
939.
110545 849 111221 348 550 112224 539
634 728 113044 482 114107 254 475
115389 594 883 116120 63 533 645 117117
553 83 643 839 118230 687 867 119452
602 4 42.

120185 537 601 776 815 24 121325 53
748 577 815 122292 732 123496 734
124152 488 593 653 86 90 795 943 125038
795 971 126043 213 741 83 127005 234
530 128061 103 307 652 69 129085 331
685 779 948.
130217 523 771 818 958 79 131071 327
604 67 706 840 41 132029 154 33 71 309
691 133099 417 539 641 134023 693 712
886 135033 54 777 550 683 136536 841
89 950 137010 78 413 138283 333 635 701
32 139095 287 568 77 613 724 89 838
946.

140182 332 90 641 141125 29 74 776
953 142211 644 91 143459 687 840 901
144054 62 636 725 145129 67 517 146004
157 94 344 599 609 981 147994 148014
83 294 362 764 857 149089 568 643 75
150006 142 298 442 835 151190 230
381 517 730 152037 949 53 62 153207
546 154605 31 155486 156646 905 87
157092 291 490 575 90 847 158317 19
159327 541 42 619 42 865.
160259 724 161150 558 88 162857 940
163134 501 952 164040 174 93 587 635
853 165286 906 166931 167017 118 84 89
93 526 30 45 98 166282 592 169020 115
364 4

Wychowanie obywatelskie -- najwyższym celem

Zw. Strzeleckiego okr. Nr. III
Odprawa komendantów powiatowych

Otrzymała się w Grodnie odprawa komendantów powiatowych Zw. Strzeleckiego z terenu okręgu Nr. III. Obecni byli kierownik okr. urzędu W.F.I.P.W. p. ppłk. Florek, wiceprezes zarządu okręgu Nr. III Zw. Strz. pos. Terlikowski, komendant tego okręgu p. kpt. Szymura, ppłk. Reliszko, mjr. Starak i komendanci powiatowi.

Celem odprawy było omówienie prac wyszkoleniowych na rok 1934-35. Po omówieniu tych spraw poszczególni komendanci powiatowi Z. S. składali sprawozdania z prac w roku ub. W toku rozpraw poruszono cały szereg problemów wychowawczych i przysposobienia wojskowego—kładąc szczególny nacisk na wychowanie obywatelskie, jako czynnik, podnoszący ducha narodowego, urabiający godność i ambicję narodową i przeświadczenie, że jesteśmy liczącym wielkim narodem, silnym duchowo i fizycznie. Podkreślano ogólny dobry stan liczebny Związku Strzeleckiego, dyscyplinę organizacyjną i ideową. W czasie odprawy przemawiali p. ppłk. Florek, kpt. Szymura i pos. Terlikowski, nawołując do wyteżonej pracy we wszystkich dziedzinach zainteresowań Związku Strzeleckiego, których ramy rozszerzają się niepostrzeżenie w miarę powstawania nowych zagadnień życiowych.

Ze Stowarzyszenia Polsko-Jugosłowiańskiego

We wtorek, dnia 25 b. m., o godz. 6 wiecz. odbył się w gabinecie Pana Wojewody kolejne zebranie zarządu Stow. Polsko-Jugosłowiańskiego w Białymstoku.

Stare emmentaryze przeznaczone na zieleńce

W projekcie regulacji m. Białegostoku przewiduje się m. in. wykorzystanie znajdujących się w różnych punktach starych i nieużywanych od 50-ciu zgórą lat emmentaryz. Urządzone byłyby na nich zieleńce i kwietniki.

Roboty brukarskie na ul. Bema

Mieszkańcy ul. Bema niejednokrotnie skarżyli się na stan tej ulicy, na której komunikacja jest wprost niemożliwa. To też z zadowoleniem przyjmą wiadomość, że od poniedziałku rozpoczyna się roboty na odcinku od szosy do ul. Cieszyńskiej.

Dolar

Oddział Banku Polskiego w Białymstoku wczoraj płacił za dolara 5.17—5.18. Czeki na Londyn: kupno—26.04, sprzedaż—26.17.

Z sali odczytowej

O podstawach hitleryzmu

Ostatnim odczytem w cyklu zorganizowanych przez zarząd obwodowego Z.O.K.Z. prelekcji na temat stosunków polsko-niemieckich był referat p. mec. M. Ziemińskiego o podstawach hitleryzmu. Ze względu, że zagadnienie to jest stale aktualne, zamieszczamy odczyt w obszerniejszym streszczeniu.

Warunków rozwoju hitleryzmu w Niemczech dopatrywał się p. mec. Ziemiński w specjalnym nastawieniu psychiki niemieckiej, przyzwyczajonej od wieków do ślepego posłuszeństwa wobec władzy i uwielbienia do organizacji wojskowych. Potęgą militarna Niemiec, zapoczątkowana przez Fryderyka Wilhelma I, która doszła do rozkwitu za Wilhelma II, wzbudziła w narodzie niemieckim przekonanie, że państwo nie-

Zebrani wysłuchali i entuzjastycznie przyjęli treść depeszy z życzeniami, nadesłanej z racji odprawy przez komendanta głównego Zw. Strzeleckiego, ppłk. Fryderyka. Uchwalono w odpowiedzi wyrazić całkowite i posłuszne poddanie się rozkazom komendanta głównego Z.S.

Zły stan zdrowotny szkół powszechnych

Inspekcja sanitarna budynków szkolnych

Ministerstwo opieki społecznej wydało do wojewodów okólnik w sprawie podniesienia stanu sanitarnego szkół. Według sprawozdań, otrzymanych przez ministerstwo opieki społecznej oraz ministerstwo W.R. i O.P., stan sanitarny szkół w ciągu lat ostatnich nie tylko się nie polepszył, lecz uległ znacznemu pogorszeniu; w wielu szkołach jest on tak zły, że pomieszczenia zupełnie nie nadają się do przebywania w nich dzieci, ani do nauczania. Przypominając wydane w tej sprawie specjalne zarządzenia ministerstwa W.R. i O.P., ministerstwo opieki społecznej poleca wojewodom zwrócić baczną uwagę na tę sprawę. W szczególności wojewodowie mają zarządzić, aby najdalej do końca b. r. szkolnego wszystkie budynki szkół powszechnych podane były inspekcji sanitarnej przez lekarzy państwowej i samorządowej służby zdrowia. Wyniki inspekcji oraz zarządzenia, mające na celu napra-

Kto dba o własne bezpieczeństwo winien zwiedzić wystawę przeciwlotniczo-gazową

W Katowicach otwarta została pierwsza ogólnopolska wystawa przeciwlotniczo-gazowa, zorganizowana przez instytucje państwowe, społeczne i przemysł polski, mająca na celu uświadomienie jaknajszerszym mas ludności o znaczeniu lotnictwa na wypadek wojny. Wystawa obejmuje dwa dzia-

ły: obrony przeciwlotniczo-gazowej oraz obrony przeciwlotniczo-pożarniczej z uwzględnieniem wytwórczości przemysłowej krajowej i pokazem najnowszych urządzeń odkażających, dyzynyfikacyjnych, sprzętu pogazowego i wielu w tym czasie urządzanych imprez z zakresu lotnictwa, pożarnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej. Atrakcją wystawy są samoloty: RWD 5 mjr. Skarżyńskiego oraz braci Adamowiczów. Ze względu na duże znaczenie propagandowe wystawy—min. komunikacji przyznało wycieczkom, udającym się do Katowic, znaczne zniżki kolejowe. Bliższych informacji w sprawie wystawy udziela powiatowy komitet LOPP w Białymstoku, ul. Kilińskiego 2 (gmach hotelu „Ritz”).

Upadek sportu piłkarskiego w Białymstoku

Sezon sportowy dobiega końca. Wkrótce można będzie sporządzić bilans pracy w tegorocznym okresie letnim. Już teraz jednak można stwierdzić, że bilans ten w niektórych dziedzinach, a przede wszystkim w odniesieniu do piłki nożnej, będzie ujemny.

Uderzało w oczy, że na boiskach—nawet podczas zawodów A—klasowych klubów była zazwyczaj znikoma garstka publiczności. Nic zresztą dziwnego, bo mecze te stały na takim poziomie, że nie mogły budzić większego zainteresowa-

nia. Przyczyna tego leży w niedostatecznej pracy poszczególnych klubów, których zarządcy zdają się, że wystarczy wyjść w terminach wyznaczonych na boisko, aby pozatem przez cały czas siedzieć z założonymi nogami. A wszak utrzymanie formy możliwe jest tylko przy wytrwałej pracy, przy stałym planowym treningu. A tren-

Świadectwa P.O.S.

Okręgowy Ośrodek W.F. przy ul. Legionowej Nr. 6 prosi o zgłoszenie się niżej wymienionych osób po odbiór świadectw zdobytych P.O.S. w 1934 r.: p. Wolańska Anna, p. Szlikiewicz Janina, p. Grynciewiczówna Franciszka, p. Parolerska Stanisława, p. Tokówna Helenę, p. Bocheńska Wacławę, p. Rozenblum Fanię, p. Kucową Alfredę, p. Dawidowiczówną Wandę, p. Szczawińskiego Jerzego, p. Marciniaka Michała, p. Hupertę Janę, p. Zylbersztajn Sarę, p. Romanowicza Wacława.

Śmierć pod kołami pociągu

Idąca na jarmark do Wysockiego-Maz. 19-letnia Stefania Moczyłowska (wieś Moczyłdy Jakóbowie gm. Szepietowo pow. wysokomaz.) uśpiła w przebiegu przez przejazd kolejowy, w chwili, gdy nadchodził pociąg, zderzając się z przyst. Rabcibory do st. Szepietowo. Nie zdążyła jednak i dostała się pod koła, ponosząc śmierć na miejscu. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych.

Choroby zakaźne

Według danych statystycznych wydziału zdrowia—w ciągu 6 dni bieżącego tygodnia zanotowano 2 wypadki zachorowań na dur brzuszny, 4 na płonicę, 7 na błonicę i jeden zgon wskutek tyfusu.

SPRZEDAŻ LOSÓW do 1-ej klasy

W KOLEKTURZE

DOM BANKOWY ROMUALD TYLICKI

Białystok, Sienkiewicza 14.

Główna wygrana 1.000.000 i wiele innych. Zupelna zmiana planu gry na korzyść graczy. Natychmiastowa wypłata wygranych. Ciągnięcie 1-ej klasy 18, 19, 20, 22 i 23 października 1934 r.

Cena 1/4 losu 10 Zł.

Z życia B.B.W.R. w pow. ostrołęckim

Na terenie pow. ostrołęckiego odbyły się ostatnio wybory prezydium, szereg rad gminnych BBWR.

W Łysej prezydium stanowią pp.: Lisek Józef—rolnik (prezes), Maciejewski Mieczysław—aptekarsz (wiceprezes), Nasiadko Stanisław—kierownik szkoły (II wiceprezes), Szumiński

Książki kominiarskie

Na prośbę związków właścicieli nieruchomości zarząd m. Białegostoku wprowadził w swoim czasie t. zw. książki kominiarskie w których notowane miały być terminy czyszczenia kominów. Narazie wykupiło te książki tylko 1.000 właścicieli. Obecnie magistrat przystąpił do sporządzania protokołów przeciwko tym właścicielom, którzy nie wykupili tych ksiąg.

Jan (sekretarz), Czyżewski Józef—rolnik, Rzepecki Antoni—rolnik.

Na zebraniu wyborczym rady gminnej w Szczawinie do prezydium zostali wybrani pp.: Milek Władysław—rolnik (prezes), Romaniuk Jan (sekretarz), Wojciechowski Jan—rolnik, Ciszkowski Franciszek—rolnik, Pasznikowski Jan—rolnik, Rabszewski Paweł—rolnik.

Do prezydium komitetu gminnego w Czerwinie wchodzić p. Kurpiewski Henryk—rolnik (prezes), Lenart Józef—kierownik szkoły (wiceprezes), Sulkowski Józef (sekretarz), Wincenty Suska—rolnik, Stanisław Balcer—rolnik i Mierzejewski Marjan—rolnik.

Skład prezydium komitetu gminnego w Zbójnej przedstawia się, jak następuje: p. Antoni Siwik—rolnik z Gawrynia (prezes), p. Czajkowski Ludwik—kier. szkoły (sekretarz), p. p. Sadowski Bolesław—rolnik ze Zbójnej, Pianka Bronisław—rolnik z Pianki, Piaścik Florian z Dobrego Lasu.

Na zebraniu komitetu gminnego w Goworowie wybrano do prezydium p.p.: Aleksandra Ciesielskiego—rolnika (prezes), dr. Ludwika Glinę—lekarza (wiceprezes), Michała Pyka (sekretarz), Zygmunt Górski i Stanisława Chojackiego. Obecnie na zebraniu kierownik sekretariatu powiatowego BBWR, p. St. Hermakowicz, specjalnie podziękował p. dr. Glinę za pracę nad rozwojem miejscowego BBWR.

Na powodzian

P. W. Hermanowski wpłacił do Banku Gosp. Kraj.—do dyspozycji woj. komitetu pomocy ofiarom powodzi—składkę za m. wrzesień: od właścicieli aptek—155 zł. i od pracowników pięciu aptek—20 zł. 80 gr. razem 175 zł. 80 gr.

Powiatowa sekcja teatralna Związku Strzeleckiego wpłaciła do wydziału ofiar „Dziennika” 20 zł., jako 50% dochodu z przedstawień teatralnych w Osowcu i Goniądzu w dn. 16 bm.

Turniej szachowy

W szóstym dniu turnieju szachowego o mistrzostwo m. Białegostoku partja H. Oljan—A. Nowodworski zakończyła się remisem, partje: A. Zabłudowski—M. Wisznia, O. Sokółski—L. Babkes i M. Barin—W. Popow nie zostały zakończone. Stan turnieju po szóstej rundzie: A. Nowodworski 5 1/2 punktów, M. Wisznia 3 (2), A. Zabłudowski 3 (1), L. Babkes 3 (1), H. Oljan 2 1/2, O. Sokółski 1 1/2 (2), M. Barin 1 1/2 (1) i 2 Popow 0 (1).

Znieważała urzędnika

Zatrzymana została 48-letnia Wróblewska Michałina, bez stałego miejsca zamieszkania, która w budynku zarządu miejskiego przy okienku wydzw. opieki społecznej wywołała awanturę, znieważając słownie naczelnika tego wydziału, Zablockiego Władysława.

KRADZIEŻE

Czesław Celiński (Knyżynska 17) jakoś zebrał skradła z mieszkania torebkę skradaną damską wart. 12 zł., Judo Juchnowiecka (Bazantarna 4) 10 zł., Jan Bohdan (Nowowarszawska 3) I. Rozenblumowi (Marsz. Piłsudskiego 5) pantofle męskie wart. 20 zł.

Został przychwycony na kradzieży prądu elektrycznego Matys Pieniążek (Grodzińska 10).

Radomańczuk Władysław powiadomił policję o przywłaszczeniu skóry podeszwy 5 par obuwia wart. 20 zł. i 14 zł. gotówki przez Muszyńskiego Stanisława (Sitarska 9).

Dr. A. Szapiro
(OKULISTA)
powrócił
ul. Narszka Piłsudskiego 44-a, tel. 50
Przyjmuje od 10—2 i 4—6 w.

Dr. Neumark
Choroby wewnętrzne, skórne i moczopławne.
Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—8 w.
Białystok, ul. Kilińskiego 11.
Telefon Nr. 6-06.

Czytanie „Dziennika”

KULTURALNY CZŁOWIEK

NAJLEPSZE I NAJSZYBSZE INFORMACJE W SŁOWIE I FOTOGRAFI
POSIADA ZAKROJONY

„DZIENNIK BIAŁOSTOCKI”

Czytajcie! Prenumerujcie!
Rozpowszechniajcie!

MUSI BYĆ ZAWSZE POINFORMOWANY O WSZYSTKIM, CO DZIEJE SIĘ NA ŚWIECIE

NA STOŁECZNĄ MIARĘ

Prenumerata miesięczna wraz z ilustrowanym tygodnikiem dla dzieci „MOJA GAZETKA” 4.

tronizowanym monarchom niemieckim wypłacili znaczne odszkodowania, kierownictwo zaś armii pozostawili faktycznie w rękach przedwojennych generałów, którzy w głębi duszy wrogo byli usposobieni do ustroju republikańskiego. Dlatego też przy wyborach do parlamentu socjaliści nie uzyskali większości, i jedynie dzięki koalicyj z stronnictwami niemiecko-demokratycznym pod wodzą Stressemanna i centrum, kierowanym przez Erzbergera i Kaasa, utrzymać się mogli przy władzy.

Partja narodowo-socjalistyczna, która początkowo była bez wszelkiego znaczenia, a dzięki licznyemu subsydjum, udzielonemu przez przemysł niemiecki, juntrów i zdezonizowanych monarchów, dochodziła do coraz większej władzy. Przemysł przy pomocy hitleryzmu chciał zgnać socjalizm, junkrowie niemieccy uniemożliwić parcelację swych rozległych majątków, a zdezonizowani monarchowie uważali, że w ten sposób uda im się z powrotem wskrzesić monarchię niemiecką.

Hitler, choć bez głębszego wykształcenia, posiada dziwną moc porywania mas. Jest on jaby sejsmografem duszy niemieckiej. Organizowane przez niego przy pomocy mocnej re-

klamy zebrania są źródłem jego potęgi. Obiecywał chłopom oddzielenie, parcelację większych gruntów, podwyższenie cen za produkty żywnościowe, rzemieślnikom i drobnym kupcom usunięcie konkurencji wielkich domów towarowych, przyczem obwiniał partje rządzące w Niemczech, a w szczególności socjalistów, że są przyczyną przegranej wojny i wszystkich związanych z tem następstw. Zdołał też z biegiem czasu zorganizować w sposób wojskowy kształcone kadry, ślepo mu oddane. W r. 1932 osiągnął cel swój t. j. stanowisko kanclerza Niemiec.

Utworzona przez niego t. zw. Trzecia Rzesza nie dała Niemcom zapowiadane dobrobytu, a wzamian za to—zniszczenie wszystkich innych partji politycznych, zapewnienie obozów koncentracyjnych i prześladowanie przeciwników, upadek życia gospodarczego, kultury i znaczenia politycznego Niemiec. W obszernym wywodzie, podającym ściśle analizę 25 punktów programu hitlerowskiego, umieszczonych w książce pod tytułem „Moja Walka” prelegent doszedł do wniosku, że rządy hitlerowskie runąć muszą pod wpływem bądź to rewolucji socjalnej, bądź to wojny imperialistycznej.